


Armina KAPUSTA

 <https://orcid.org/0000-0003-4955-8630>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: armina.kapusta@geo.uni.lodz.pl

O ZNAKACH NATURALNYCH W TURYSTYCE, PROBLEMACH ICH INTERPRETACJI I SYMBOLACH WARUNKUJĄCYCH ZASADY POSTĘPOWANIA PO WYSTĄPIENIU WYBRANYCH ZJAWISK

1. Wprowadzenie

Podróże umożliwiają poznanie i zrozumienie świata – zarówno kultury, jak i natury, z którą kontakt w stechnicyzowanym społeczeństwie jest coraz bardziej pożądanym. Wyposażeni w smartfony z licznymi aplikacjami, obciążeni sprzętem turystycznym wędrowcy tracą potrzebę i chęć nauki czytania wiadomości skrytych w otaczającej ich przyrodzie, która staje się niezrozumiała. Wiedza ta, choć przekazywana już w przedszkolach i uczniom szkół podstawowych, w życiu dorosłym jest niemal ezoteryczna, a potrzebnych informacji poszukuje się w wyspecjalizowanych poradnikach survivalowych¹ i bushcraftowych², czy też w serwisach internetowych. Tymczasem w sytuacjach ekstremalnych istotna jest zdolność reagowania na znaki naturalne i umiejętność czytania symboli, które opracowano, by umożliwić bezpieczne postępowanie na wypadek dostrzeżenia indeksów, dlatego też w niniejszym artykule starano się skonsolidować te zagadnienia, uprzednio przybliżając wybrane teoretyczne kwestie semiotyki turystyki.

¹ Survival (surwiwal) – sztuka przetrwania, zdolność przeżycia w warunkach ekstremalnych, samodzielnego pokonywania dzikich terenów lub miejskiej dżungli, zdobywania w nich pożywienia.

² Bushcraft (z ang. *bush* – ‘krzak’, *craft* – ‘rzemiosło’) – umiejętności i wiedza wymagane do przetrwania w środowisku naturalnym, przy jednoczesnym jego poszanowaniu.

Przyczynkiem do podjęcia tematu były rozmowy prowadzone z turystami i studentami oraz ankiety przeprowadzone od 2020 r. do 2024 r. wśród słuchaczy kierunku turystyka i rekreacja na Uniwersytecie Łódzkim, a ponadto zadawane przez nich pytania i zgłaszane wątpliwości. Po wyjaśnieniu, czym są indeksy, ikony i symbole³, studenci proszeni byli o nazwanie tych, z którymi mieli do czynienia podczas wyjazdów. Spośród 170 udzielonych odpowiedzi dotyczących wskaźników aż 52 były błędne (mylono znak naturalny z symbolem, przy czym podanie samych symboli nie stanowiło problemu), w 2 przypadkach nie potrafiono podać przykładu, zaś w 34 określono zjawisko, lecz nie wyjaśniono znaczenia. Świadczyć to może o tym, że młodzi ludzie, których edukacja obejmuje głównie zjawiska kulturowe, nie zwracają uwagi na sygnały wysyłane przez przyrodę. Jednakże wymienione przez nich exempla (tabela 1) dowodzą nie tylko wielorakości znaków naturalnych, które można napotkać w czasie podróży, ale też różnorodnych dróg ich interpretacji, na co wpływ mają zdobyta wiedza i doświadczenia życiowe.

Zastosowane metody społeczne wykazały, że podróżni mają problemy ze wskazaniem i z interpretacją znaków naturalnych, dlatego też zdecydowano się na autorską selekcję indeksów, traktowanych jako studia przypadków.

Kryzys klimatyczny wzmacnia ryzyko wystąpienia pożarów, a coroczne doniesienia medialne dowodzą, że nie są na nie przygotowani ani organizatorzy turystyki, ani sami podróżni, stąd istotnym indeksem wydaje się obecnie dym. Mniej powszechnym zjawiskiem, lecz możliwym do przewidzenia dzięki oznakom, takim jak: wstrząsy, ryk dobywający się z głębi Ziemi i cofnięcie się morza, jest tsunami. W tym przypadku wyzwaniem jest również umiejętność interpretacji znaków bezpieczeństwa, które w przeciwieństwie do znaków ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjnych ogólnych nie są ustandaryzowane. Podczas nadmorskiego wypoczynku przydatna jest umiejętność dostrzeżenia prądów wstecznych. Niefrasobliwość turystów wyraża się niekiedy w bagatelizowaniu bąbli i zaczerwienienia – znaków świadczących o poparzeniu słonecznym lub przez meduzę, a ponadto symptomów zatrucia, czyli wymiotów, biegunki, gorączki i dreszczy. Oznaki te omówiono ze względu na pospolitość ich występowania.

³ Pojęcia te wyjaśniono w kolejnym rozdziale.

Tabela 1. Znaki naturalne dostrzeżone podczas podróży studentów turystyki i rekreacji

Kategoria	Zauważany znak	Znaczenie	Liczba wskazań
Znaki związane z pogodą	Ciemne chmury	Deszcz, możliwa burza	12
	Kałuża, zalane drogi	Wcześniej padał deszcz	4
	Gorąca nawierzchnia (piasek, asfalt)	Upał	3
	Usychające rośliny, susza	Brak opadów	2
	Wysokie fale	Silny wiatr	2
	Wysokie fale	Pływanie jest niebezpieczne, ale dobre warunki do surfowania	2
	Zalegający śnieg	Wcześniej padał śnieg, jest ujemna temperatura	2
	Bujanie się statku	Wysokie fale, silny wiatr	1
	Dużo śniegu w górach	Możliwość zejścia lawiny	1
	Gołoledź	Przymrozek, wilgoć	1
	Kra na rzece	Roztopy	1
	Nisko latające jaskółki	Deszcz, możliwa burza	1
	Silny wiatr	Pogorszenie pogody	1
	Szumiące drzewa	Wieje wiatr	1
	Tęcza	Padął deszcz, wychodzi słońce	1
Wilgoć w lesie	Padął deszcz	1	
Inne znaki związane z geografią fizyczną	Spadek temperatury podczas wędrówki w górach	Podejście na teren wyżej położony	2
	Przechylające się, wygięte drzewa	Spełzywanie terenu	1
	Roślinność określonego typu na danym terenie	Konkretna strefa klimatyczna	1
	Zalana plaża nad Atlantykiem	Przypływ	1
Znaki związane z kondycją psychiczną i fizyczną	Zmiana koloru skóry, opalenizna	Przebywanie na słońcu	5
	Ziewający turysta na wybieżce	Znużenie, zmęczenie podróżą	3
	Wymioty, gorączka po przebywaniu na słońcu	Udar słoneczny	2
	Zatkane uszy	Zmiana ciśnienia	2
	Katar	Przeziębienie	1
	Nasilający się ból głowy	Zmęczenie podróżą	1

Tabela 1 (cd.)

Kategoria	Zauważany znak	Znaczenie	Liczba wskazań
Znaki związane z kondycją psychiczną i fizyczną (cd.)	Obrzęk węzłów chłonnych, ból stawów, dreszcze	Ugryzienie przez muchę tse-tse	1
	Przeziębienie po kąpielii morskiej	Zbyt długa kąpiel w zbyt chłodnej wodzie	1
	Spontaniczne stukanie palcami o blat	Stres	1
	Wypieki na twarzy	Ekscytacja, stres	1
	Wysoka gorączka w krajach tropikalnych	Malaria	1
	Zaburzenia snu po locie	Jet lag	1
Znaki związane z fauną i florą	Tropy zwierząt	Informują o przejściu przez teren określonych gatunków	2
	Skupisko ptaków	Znalazły pożywienie	1
Znaki związane z procesami fizycznymi	Dym	Pożar	6
	Stukot koło torów	Nadjeżdżający pociąg	4
	Dźwięki o różnej częstotliwości	Efekt Dopplera, zbliżający się pojazd służb na sygnale	1
	Nasilający się dźwięk silnika	Zbliżający się samochód	1
	Niewidoczne gwiazdy nad miastem	Nadmierne oświetlenie	1
	Popękany asfalt na drogach	Niewłaściwe utwardzenie podłoża	1
Zmiana stanu skupienia	Zmiana temperatury	1	
Znaki związane z działalnością ludzi	Duże nagromadzenie obiektów konkretnego stylu architektonicznego na danym terenie	Rozkwit kultury i gospodarki obszaru w określonym czasie	1
	Dużo śmieci	Brak koszy na śmieci	1
	Ślady stóp	Niedawna obecność innych osób w danym miejscu	1

Źródło: opracowanie własne.

Analiza obejmuje charakterystykę znaku naturalnego, uwarunkowań jego wystąpienia, optymalnych zachowań po jego zidentyfikowaniu (zarówno z punktu widzenia podróżnych, jak i organizatorów turystyki), a także omówienie wybranych symboli, które powstały z myślą o umożliwieniu bezpiecznego sposobu postępowania, np. alarmowania i ewakuowania, leczenia. W tym celu dokonano kwerendy stron internetowych,

dokumentów oraz instrukcji postępowania z różnych krajów. Informacji poszukiwano w artykułach naukowych, w których problematyka znaków w turystyce wciąż nie jest wyczerpana, oraz w gazetach i na portalach internetowych, gdzie donoszono o wypadkach spowodowanych ignorowaniem znaków naturalnych. Przyjęte metody jakościowe implikują podejście deskryptywne.

2. Znaki naturalne w semiotyce turystyki – ujęcie teoretyczne

Semiotyka zajmuje się tym, co może być uznane za znak, czyli „znaczącą substytucję czegoś innego” (Eco, 2009)⁴. Zagadnienia z zakresu turystyki pojawiały się w pismach semiotyków po II wojnie światowej (Barthes, 2020; Eco, 1999)⁵, jednak zainteresowanie teoretyków turystyki semiotyką datować można na lata 80. XX w. (Culler, 2009⁶; Uzzell, 1984), kiedy zaczęto stosować takie określenia jak semiotyka turystyki czy semiotyka turystyki. Interesujące przybliżenie podstaw teorii semiotyki i jej terminologii oraz możliwości ich transpozycji do studiów turystycznych dali C.M. Echtner (1999) i R. Tresidder (2011). W literaturze polskiej problematyka ta podejmowana jest od pierwszej dekady XXI w. (Madurowicz, 2007; Owsianowska, 2008; Podemski, 2004), jednakże we wszystkich wspomnianych publikacjach dominuje orientacja kulturowa i marketingowa, co wynika z inspiracji fundamentalnymi dla semiotyki turystyki tekstami J. Cullera (2009), J. Urry’ego (2007)⁷ i D. MacCannella (2005)⁸. Zagadnienie znaków naturalnych w turystyce jest marginalizowane, a informacje o nich znaleźć można w podręcznikach do geografii fizycznej (Bajkiewicz-Grabowska, 2020; Kożuchowski, 2012; Mizerski, 2018) oraz licznych publikacjach popularno-naukowych wielbicieli natury i sztuki przetrwania (Fundacja GOTOWI.ORG, b.r.; Gooley, 2007; Grylls, 2015; Kwiatkowski i Wikło, 2021).

⁴ Tekst skierowany jest do polskich czytelników, dlatego też, o ile było to możliwe, w bibliografii powoływano się na wydania w języku polskim, które w oryginale ukazywały się znacznie wcześniej. Podane w tym akapicie lata publikacji zdają się więc przeczyć treści, stąd w przypisach podano rok pierwszej edycji. Książka U. Eco *A theory of semiotics* ukazała się w 1976 r.

⁵ *Mythologies* wydano w 1957 r., zaś eseje zamieszczone w *Semilogii życia codziennego* wychodziły w latach 70. XX w.

⁶ Artykuł Jonathana Cullera *The semiotics of tourism* ukazał się po angielsku w 1981 r.

⁷ Pierwsze wydanie *The tourist gaze* ogłoszono drukiem w 1990 r.

⁸ Książkę *The tourist: A new theory of the leisure class* opublikowano w 1976 r.

W niniejszym artykule przyjęto, że semiotyka turystyki to dyscyplina zajmująca się semiozą, czyli funkcjonowaniem znaków w turystyce. Pojęcia znaków w turystyce i znaków turystycznych nie są tożsame. Znakami w turystyce są wszystkie te znaki, które zastępują komuś coś innego i są stosowane w turystyce (np. gesty, język, obiekty w przestrzeni, którym nadano znaczenie, jak wieża Eiffla – turystyczny symbol Paryża), zaś znaki turystyczne to wszelkie oznaczenia, które powstały w celu informowania, kierowania i organizacji ruchu turystycznego (np. znaki drogowe typu E, wśród których są biało-brązowe znaki wskazujące lokalne zabytki i atrakcje). W turystyce stosuje się wiele znaków, które powinny być znane nie tylko turystom (np. drogowe, ewakuacyjne). Turystyka jest zjawiskiem społecznym, a podróźni są aktywnymi semiotykami nadającymi znaczenia swoim doświadczeniom, doszukują się semantyki nowo poznanych miejsc i zjawisk, wśród których są znaki naturalne. Warto więc przybliżyć podstawowe definicje znaków i problemy ich klasyfikacji.

Chociaż zainteresowanie znakami sięga starożytności, współczesna semiotyka bazuje na koncepcjach pochodzącego ze Szwajcarii lingwisty Ferdynanda de Saussure'a (2004)⁹ oraz amerykańskiego filozofa Charlesa Sandersa Peirce'a (1997)¹⁰. De Saussure, który naukę o znakach określał semiologią, analizując znaki językowe, uznał, że składają się one z elementu znaczącego (nadającego znaczenie obrazu akustycznego lub graficznego) i znaczonego (pojęcia, na które wskazuje element znaczący), są konwencjonalne, umowne i arbitralne. Peirce (1997) natomiast stwierdził, że znak tworzy reprezentamen (nośnik znaku), przedmiot, do którego znak się odnosi i który zastępuje, oraz interpretant, czyli myśl, skojarzenie, zmiana w umyśle, wszystko to, co znak przekazuje. Takie triadyczne działanie, funkcjonowanie czegoś jako znaku określił semiozą. Zarówno w podejściu de Saussure'a, jak i Peirce'a obiekt nie jest znakiem dopóki nie zostanie za taki uznany, tzn. nie zastąpi czegoś innego. Posługujący się terminem semiotyka¹¹ Peirce (1997) zaproponował też trychotomię znaków: symbole (charakteryzuje je konwencjonalność, umowność, arbitralność), ikony (obrazy, które wykazują podobieństwo z zastępowanym obiektem) i indeksy (zw. także wskaźnikami, mają dynamiczny i przestrzenny związek

⁹ Pierwsze wydanie przemysłań de Saussure'a ukazało się w języku francuskim *post mortem* w 1916 r.

¹⁰ W zbiorze zamieszczono artykuły, notatki i listy pisane w latach 1868–1906.

¹¹ Powstałe w 1969 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Studiów Semiotycznych (International Association for Semiotic Studies) zaleca stosowanie terminu „semiotyka”, jednakże w polskich tłumaczeniach tekstów pisanych w oryginale po francusku, gdzie tradycyjnie dominowało podejście i terminologia de Saussure'a, stosuje się określenie „semologia”.

z przedmiotem). Wskaźniki nie są podobne do przedmiotu, lecz kierują na niego uwagę. Myśliciel ten stwierdził, że w zasadzie każdy znak ma cechy wskaźnika, a jednocześnie trudno jest znaleźć indeks pozbawiony charakterystyk innych znaków. Dla uproszczenia rozumowania w tym artykule za wskaźniki przyjęto znaki, które nazywane są też naturalnymi, a pojęcia te potraktowano synonimicznie. W przeciwieństwie do znaków konwencjonalnych znaki naturalne są niezamierzone, samoistne, jednostronne (mają odbiorcę, ale nie mają nadawcy, przez co informują, lecz nie uczestniczą w komunikacji, czyli wymianie informacji między nadawcą a odbiorcą), oparte są na naturalnym związku przyczynowo-skutkowym. Znakami tymi zajmują się m.in. filozofowie, lekarze, geografowie, biolodzy, a określane są także nazwą: oznaka, objaw, symptom (Chandler, 2007; Pelc, 1984). Za przykład znaku naturalnego posłużyć może ziewanie na skutek zmęczenia (w przeciwieństwie do symbolicznego, ostentacyjnego i celowego ziewania w celu wyrażenia znużenia), mech na korze jako wskaźnik północnej, zacienionej strony drzewa, przebiśniegi będące indeksem zbliżającej się wiosny.

3. Chmury jako znaki informujące o pogodzie

Dla geografów znakami naturalnymi są m.in. obłoki, które informują o pogodzie (rysunek 1, s. 118). Chmury piętra wysokiego (podstawa na wysokości powyżej 5 km), czyli cirrusy (pierzaste, są pojedyncze, delikatne), cirrostratusy (pierzaste warstwowe, tworzące przejrzystą zasłonę dającą efekt halo) i cirrocumulusy (pierzaste kłębiaste, wyglądające jak stado baranków) nie dają opadów, zapowiadają jednak zmianę pogody, co dosadnie oddaje dwuwiersz (ze względów cenzuralnych ostatnie słowo zastąpiono eleganckim synonimem i wyróżniono **boldem**): „Gdy cirrusy na niebie, pogoda **się zepsuje**”. Chmury piętra średniego mają podstawę na wysokości 2–6 km. Altostratusy (średnie warstwowe) często tworzą szarawą warstwę pokrywającą niebo całkowicie lub częściowo i informują o możliwości przelotnych opadów deszczu, śniegu lub krupy¹², zaś alto-cumulusy (średnie kłębiaste) wyglądem przypominają ławicę białych lub szarawych zaokrąglonych chmur i zapowiadają chłody. Podstawa chmur niskich może być już 0,1 km nad ziemią. W znacznym stopniu wpływają one na pogodę – jeśli utrzymują się nocą, niwelują spadek temperatury,

¹² Krupa jest przelotnym opadem atmosferycznym w formie nieprzezroczystych lodowych lub śnieżno-lodowych kulek, ewentualnie stożków o średnicy 2–5 mm, które odbijają się od gruntu (Migoń i in., 1997/1998).

zaś w ciągu dnia utrudniają nagrzewanie się gruntu, co skutkuje ochłodzeniem. Stratus (chmura warstwowa) tworzy niską, jasnoszarą zasłonę całego widocznego nieba i jest indeksem mżawki, słupków lodowych. Stratocumulus (chmura kłębiasto-warstwowa) przypomina biało-szarą ławicę, która niekiedy daje słaby opad.



Rysunek 1. Chmura deszczowa nad Zalewem Sulejowskim

Źródło: A. Kapusta, 2022

Chmury o budowie pionowej, których podstawa jest na wysokości poniżej kilometra, to nimbostratus (warstwowa deszczowa), cumulus (kłębiasta) i cumulonimbus (kłębiasta deszczowa). Nimbostratus tworzy na niebie ciemną, grubą warstwę sięgającą nawet do 6 km i wywołuje ciągłe opady deszczu lub śniegu. To właśnie tę chmurę można sobie wyobrazić, wsłuchując się w napisany przez Korę Jackowską tekst piosenki *Krakowski spleen*¹³. Cumulusy to samodzielne chmury, których podstawa

¹³ Depresyjny nastrój powiązany z deszczową pogodą oddają słowa: „Chmury wiszą nad miastem / Ciemno i wstać nie mogę / Naciągam głębiej kołdrę, / Znikam kulę się w sobie / Powietrze lepkie i gęste / Wilgoć osiada na twarzach [...] Czekam na wiatr co rozgoni / Ciemne, skłębione zasłony / Stanę wtedy na raz / Ze słońcem twarzą w twarz” (Maanam, 1983).

jest ciemniejsza niż białawy, kalafiorowaty szczyt. Są zmienne, szybko się przekształcają, mogą przynieść przelotny opad, a ich niknięcie o zmierzchu jest wskaźnikiem ładnej pogody. Cumulonimbus to potężna chmura sięgająca piętra wysokiego, ma kształt kowadła, zapowiada gwałtowny, krótki opad deszczu poprzedzony silnym wiatrem, świadczy o możliwości wystąpienia gradu i burzy (Mizerski, 2001). Niektóre osoby są w stanie odczuć oznaki burzy – zapach ozonu, mrowienie na czubku głowy lub ramionach, słyszą odgłos dzwonienia lub elektryzują im się włosy na ciele.

Umiejętność odczytywania chmur jako znaków naturalnych wskazujących na ewentualność zmiany pogody jest szczególnie istotna dla osób uprawiających turystykę aktywną (np. górską, żeglarską), wiedza ta przekazywana bywa na kursach i szkoleniach. Turyści mogą również dostrzec znaki naturalne, których semantyka nie budzi wątpliwości, lecz zwiastują one zagrożenie, a aby chronić życie i zdrowie, opracowano system znaków¹⁴ ułatwiających postępowanie w przypadku zauważenia indeksu, np. dymu.

4. Dym – indeks pożaru, znaki przeciwpożarowe i ewakuacyjne

Wskaźnikami pożaru są: zauważalny dym, ogień i odczuwalny swąd. Interpretacja znaków naturalnych świadczących o pożarze nie stanowi problemu, jednakże doniesienia medialne, głównie od drugiej dekady XXI w. dowodzą, że zasady postępowania w razie wybuchu pożaru nie są ugruntowane, a nieroztropność kończy się tragedią. Powszechność pożarów, zarówno wybuchających w budynkach, jak i na otwartym terenie (rysunek 2, s. 120), sprawia, że należy być na nie zawsze przygotowanym, i skłania ku prowadzeniu kampanii informacyjnych służących propagowaniu prawidłowych reakcji, co czynią liczne organizacje zajmujące się edukacją *stricte* przeciwpożarową, jak i ogólną.

¹⁴ W semiotyce system znaków określany jest kodem. Przykładem kodu jest język – uznawany jest za kod otwarty, dwuklasowy (leksyka i gramatyka), w którym istnieje wiele możliwości przekazywania tej samej treści (Grzegorzczkowska, 2012). Kod, który jest jednoklasowy, gdzie przekazanie nowej informacji wymaga opracowania kolejnego znaku, nazywany jest kodem zamkniętym. Przykładem kodu zamkniętego jest system znaków przeciwpożarowych czy system znaków ewakuacyjnych.



Rysunek 2. Dym jako wskaźnik pożaru w Parku Narodowym Lovćen w Czarnogórze
Źródło: A. Kapusta, 2017

Interesujące porady można odnaleźć na stronie prowadzonej przez California Department of Forestry and Fire Protection (b.r.), dostępnej w ponad stu językach, w tym po polsku (choć tłumaczenie nie jest idealne). Zamieszczono tam m.in.: wskazówki dotyczące przygotowania się do ewakuacji¹⁵ i skompletowania zestawu na wypadek pożaru¹⁶, wiele filmów, grafik i artykułów dotyczących zapobiegania pożarom, zasad bezpieczeństwa, zachowania się w trakcie pożaru, przed i po nim, w szczególności w czasie palenia się lasów. Wartościowe materiały zaprezentowano również na rządowych witrynach jednostek Państwowej Straży Pożarnej¹⁷, jednak nawigacja po nich jest skomplikowana, a często wprowadzane zmiany

¹⁵ Proponowana jest zasada 6P: *people & pets* ('ludzie i zwierzęta'); *papers, phone numbers & important documents* ('papiery, numery telefonów i ważne dokumenty'); *prescriptions, vitamins & eyeglasses* ('recepty, witaminy i okulary'); *pictures & irreplaceable memorabilia* ('zdjęcia i pamiątki o szczególnej wartości'); *personal computer, hard drive & disks* ('komputer, dysk twardy i dyski'); *"plastic" – credit cards, ATM cards & cash* ('plastiki' – karty kredytowe, karty bankowe i gotówka').

¹⁶ Zalecane jest, by w zestawie umieszczone były: trzydniowe zapasy niepsującej się żywności i wody pitnej; mapa z oznaczonymi co najmniej dwiema drogami ewakuacyjnymi; recepty i leki; odzież na zmianę; dodatkowe okulary lub soczewki kontaktowe; zapasowy zestaw kluczy samochodowych, kart kredytowych, gotówki lub czeków podróży; apteczka; latarka; radio na baterie i dodatkowe baterie; materiały sanitarne; kopie ważnych dokumentów (akty urodzenia, paszporty itp.); karma i woda dla zwierząt.

¹⁷ Przykładem jest strona Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu (b.r.).

nie sprzyjają dotarciu do potrzebnych danych (stąd łatwiej je znaleźć, korzystając z wyszukiwarki). Dzięki informacjom na tych stronach można utrwalić podstawowe zasady bezpieczeństwa podczas pobytu w lesie: ogień wolno rozniecać tylko w wyznaczonych miejscach, palenie tytoniu dopuszczalne jest w miejscach wyznaczonych i na utwardzonych drogach, korzystanie z pojazdów mechanicznych i zaprzęgowych dozwolone jest na oznakowanych drogach, należy bezwzględnie przestrzegać zakazu wstępu do lasu – nade wszystko w przypadku zagrożenia pożarowego spowodowanego np. wysokimi temperaturami i suszą. Mało uwagi poświęca się znakom, które informują o ryzyku wybuchu pożaru, uczą bezpiecznych i świadomych zachowań w lesie¹⁸. Chociaż znaki te są logiczne i proste w przekazie (rysunek 3), uwrażliwienie na ich percypowanie jest o tyle ważne, że pojawiają się wśród nich nowe ikony (np. zakaz grillowania, palenia papierosów elektronicznych), które nie są jeszcze upowszechnione. W efekcie na wielu znakach komunikaty przekazywane są w dwójnasób – zarówno ikonicznie, jak i tekstowo.



Rysunek 3. Znaki zakazu w Rezerwacie Przyrody Kamienne Kręgi w Odrach w Borach Tucholskich

Źródło: A. Kapusta, 2021

¹⁸ Ironią jest, że informacje o znakach przeciwpożarowych w lasach łatwiej znaleźć na stronach firm, które je sprzedają i produkują (*Tablice leśne i znaki informacyjne, ostrzegawcze*, b.r.), portalach edukacyjnych – np. Wirtualnego Laboratorium Interaktywnego Nauczania (Nadleśnictwo Łopuchówko, b.r.), niż na stronach Lasów Państwowych (Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych, 2022; Krokowska-Paluszak, 2021; Lipianin, 2022).

Posiadanie wiedzy dotyczącej podstawowych sposobów zapobiegania pożogom na otwartym terenie oraz zasad bezpieczeństwa po wybuchu pożaru jest kluczowe w związku z ociepleniem klimatu i długotrwałymi suszami, szczególnie w sezonie turystycznym (tabela 2). Przyczyny pożóg nie zawsze są możliwe do ustalenia, jednak uważa się, że do większości z nich dochodzi w wyniku podpaień lub nieodpowiedzialnych zachowań¹⁹. Wydarzenia ostatnich lat, zwłaszcza w 2023 r., dowodzą, że ani turyści, ani organizatorzy turystyki nie są dostatecznie przygotowani na takie sytuacje. Potwierdzają to rozmowy ze studentami, przyszłymi pracownikami branży turystycznej – kiedy pytani byli o pożary, które miały miejsce do 2024 r., myśleli głównie o płonących budynkach, nie zdając sobie sprawy z zagrożenia na otwartym terenie, a po sugestii dotyczącej konieczności zwracania uwagi na drogi ewakuacyjne i nauki czytania znaków przeciwpożarowych niektórzy spontanicznie reagowali: „Ale po co? Przecież w razie czego ktoś się nami zajmie!”.

Tabela 2. Wybrane pożary na otwartym terenie w XXI w. i ich skutki

Lokalizacja	Czas	Wybrane skutki	Ofiary śmiertelne
Australia	Od sierpnia 2019 r. do marca 2020 r.	Zniszczenie ok. 2500 budynków Spalenie 103 tys. km ² buszu Śmierć 480 mln zwierząt	34
Chorwacja – Veliki Kornat	30 sierpnia 2007 r.	Zginęło 12 strażaków spośród 13 uczestniczących w akcji	
Grecja – Attyka	Lipiec 2018 r.	Zniszczenia ok. 1000 budynków Łupienie domów	100 (w tym turyści z Polski)
Grecja	Od 17 lipca do sierpnia 2023 r.	Spalenie 1800 km ² terenu >20 tys. osób ewakuowanych Zniszczenia hoteli, domów i in.	28

¹⁹ Przykładem jest pożar wzgórza Šušanj w Barze w Czarnogórze w 2017 r. – zbłąkany podróżny z Polski rozpałił ognisko, by łatwiej było go odnaleźć. Zmienne wiatry, bryza nocna i dzienna, szybko rozprzestrzeniły ogień, który zagrażał domostwom, spłonęły gaje oliwne (Kapusta, 2023). Portale czarnogórskie donosiły wówczas o braku odpowiedzialności turysty górskiego, który wybrał się na wyprawę w klapkach, natomiast w polskich mediach powoływano się na rozmowy z jego znajomymi, twierdzącymi, że jest to rozsądna osoba, która ognisko rozpałiła na wyraźne polecenie czarnogórskich służb mających podjąć poszukiwania.

Lokalizacja	Czas	Wybrane skutki	Ofiary śmiertelne
Kalifornia	Od lipca do listopada 2018 r.	8527 pożarów Spalenie 766 439 ha terenu >20 tys. zniszczonych budynków	103
Rosja	Od lipca do września 2010 r.	Zniszczenia >2 tys. budynków Smog w Moskwie (700 zgonów dziennie – dwa razy więcej niż przeciętnie)	54
Szwecja	Od maja do września 2018 r.	Spłonęło ok. 25 tys. ha lasów	0

Źródło: opracowania własne na podstawie doniesień prasowych.

Analizując skutki pożarów, należy zauważyć, że niekiedy są one tak groźne i nieprzewidywalne, iż przyczynić się mogą do śmierci nawet wyszkolonych strażaków, jak to było na wyspie Veliki Kornat w 2007 r. W czasie pożarów w Attyce w 2018 r. zginęło dwoje obywateli Polski (matka z dzieckiem) – podczas prowadzonej w nocy ewakuacji (choć już w ciągu dnia ogień zagrażał hotelowi, w którym przebywali) zostali umieszczeni bez kamizelek ratunkowych na łodzi, wpadli do morza i utonęli. W 2023 r. turyści byli wysyłani na wyspy greckie (np. Korfu, Rodos, Eubeę) mimo trwających tam pożarów i zapewniani przez pracowników biur podróży i hoteli, że nic im nie zagraża. Tymczasem szybko rozprzestrzeniający się ogień, brak kadr i możliwości kontaktu z przedstawicielami biur podróży sprawił, że liczni urlopowicze samodzielnie podejmowali decyzję o ewakuacji, zabierając najpotrzebniejsze rzeczy, nie wiedząc, dokąd mają iść. W mediach było wiele zdjęć wystraszonych ludzi poruszających się w dymie, z oczami chronionymi okularami przeciwsłonecznymi, a ustami i nosami przyśłoniętymi tkaninami – dym ograniczał widoczność, drażnił oczy oraz błony śluzowe, utrudniał oddychanie. To właśnie ten czynnik przyczynił się do wzrostu śmiertelności w Moskwie w 2010 r., w której okolicach płonęły lasy bagienne – nawet po strawieniu drzew przez ogień tliły się torfy, a ich ugaszenie było praktycznie niemożliwe. Chmury dymu spowodowały powstanie trującego smogu nad stolicą Rosji, znacząco zwiększając śmiertelność w tym mieście.

W pożarach oprócz ludzi giną zwierzęta, niszczone są kompleksy przyrodnicze (zwracano na to uwagę podczas pożóg australijskiego buszu w 2019 r. i 2020 r.) i zabudowa, w tym infrastruktura turystyczna,

dochodzi do szabrowania opuszczonych obiektów. W kontekście turystyki fakty te skłaniają ku refleksji, że rezygnacja z wyjazdu, strata wydanych pieniędzy, nawet znaczącej kwoty, może okazać się mniejszym kosztem niż utrata zdrowia (także psychicznego) lub życia w przypadku podjęcia decyzji o wyjeździe w region trawiony pożarami. W tabeli 2 można zauważyć pewną ciekawostkę – w pożarach w Szwecji w 2018 r. nie było ofiar śmiertelnych. Oczywiście przyczyniły się do tego bardzo dobrze prowadzone akcje ratunkowe, w których uczestniczyli m.in. doskonale wyszkoleni strażacy z Polski, mała gęstość zaludnienia, ale też odpowiednie przygotowanie i świadomość mieszkańców kraju. W Szwecji od 1943 r. do 1991 r. do każdego gospodarstwa domowego rząd wysyłał poradnik *Om kriget kommer*, od 2018 r. zaktualizowany jako *Om kristen eller kriget kommer* (czyli: ‘jeśli nadchodzi kryzys lub wojna’), dostępny w języku szwedzkim i angielskim (*If crisis or war comes*), gdzie na zaledwie 20 stronach klarownie, zwięźle i w atrakcyjny wizualnie sposób wyjaśniono, jak przygotować się na zagrożenie (w tym wojenne), dostarczono informacji dotyczących systemów alarmowych, ostrzegawczych i schronów, podano najważniejsze numery telefonów, pozostawiono miejsce na notatki (Swedish Civil Contingencies Agency, 2018). W niektórych sklepach są regały z wyłożonymi produktami, które trzeba zgromadzić na wypadek kryzysu. Z rozmów autorki ze Szwedami wynika, że wielu z nich od dziecka jest uczonych, żeby np. przechowywać w domu zapas wody pitnej w baniakach, i doskonale zna zasady postępowania na wypadek zagrożenia. Wydaje się, że takiej edukacji brakuje w Polsce, chociaż po eskalacji wojny na Ukrainie ukazała się broszura wzorowana na szwedzkiej publikacji pt. *Bądź gotowy! Poradnik na czas kryzysu i wojny* (Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2022), jednakże nie była ona dostatecznie rozpropagowana.

Reasumując rozważania dotyczące pożarów na otwartym terenie, warto jeszcze raz podkreślić, aby rezygnować z wyjazdu, jeśli wiemy, że wybrana destynacja jest w regionie, w których są katastrofalne, niekontrolowane pożary. Jeśli znajdziemy się w takim miejscu, trzeba opanować emocje, nie panikować, spakować najpotrzebniejsze rzeczy (kierując się np. zasadą 6P), podjąć jak najszybszą decyzję o przerwaniu urlopu, dokonać wszelkich starań, by móc opuścić obszar, i liczyć przede wszystkim na siebie. Ratując się ucieczką do zbiorników wodnych, należy mieć przy sobie sprzęt ratunkowy, np. kamizelkę²⁰. Podczas ewakuacji nie wolno poruszać się

²⁰ W niektórych krajach krąży legenda miejska, jakoby podczas pożarów ginęli też nurkowie, których zasysać miały gaśnicze samoloty-amfibie (w Chorwacji zwane kanaferami, gdyż produkowane były przez firmę Canadair). W wielu przewodnikach wciąż

w kierunku pożaru, trzeba chronić drogi oddechowe przed zaciadaniem. Jeśli przebywamy w budynku, nawet po zagaszeniu pożaru, przez kilka dni nie powinno się otwierać okien. Prowadzący samochód muszą być przygotowani na utratę widoczności przez dym, nagłe podmuchy gorąca (wówczas trudne jest, by nie puścić kierownicy), co może przyczynić się do utraty kontroli nad pojazdem. Przy niektórych drogach nie prowadzi się akcji gaśniczej, licząc wręcz, że będą stanowiły one barierę przed dalszym rozprzestrzenianiem się ognia. Branża turystyczna staje przed wyzwaniem opracowania zasad postępowania i uregulowania przepisów dotyczących zachowania i możliwości odstępiania od umów w przypadku zagrożenia pożarowego.

Szkolenia BHP, obowiązkowe w placówkach edukacyjnych i miejscach pracy, sprawiają, że większość osób jest w pewien sposób przygotowana na pożary budynków. W takiej sytuacji trzeba przede wszystkim zawiadomić inne osoby przebywające w obiekcie (w tym administratora budynku), krzykując: „Pożar! Pali się!”, skontaktować się ze służbami, dzwoniąc na numer straży pożarnej (998) lub telefon alarmowy 112 (rysunek 4, s. 126), rozpoczynając gaszenie i ewakuację, zachowując przy tym spokój i unikając paniki. Informując telefonicznie służby o pożarze, należy powiedzieć, gdzie i co się pali, podać adres, nazwę obiektu oraz kondygnację, czy jest zagrożenie życia, swoje nazwisko i numer telefonu, z którego się dzwoni, a słuchawkę odłożyć dopiero po potwierdzeniu przyjęcia zgłoszenia²¹. W akcji gaśniczej pomagają znaki ochrony przeciwpożarowej, spełniające wymogi normy PN-N-01256-04:1997. Są one ustandaryzowane, a zastosowane piktogramy łatwe w odbiorze. Logiczny jest przyjęty kod kolorystyczny – białe ikony na czerwonym tle, kojarzonym z gorącem, ogniem i zagrożeniem. W trakcie opuszczania budynku podąża się za znakami ewakuacyjnymi (białe ikony

znaleźć można notki i przestrogi, by w związku z tym nie nurkować podczas pożarów. W 2021 r. na Facebooku DVD Drniš (odpowiednik Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Drniš w Chorwacji) opublikowano zabawny post ze zdjęciem nurka (z maską, rurką i płetwami) niesionego przez strażaków przez pogorzelsko i informacją: „Podczas pożaru w Drinovci w Chorwacji Canadair CI-415, Air Tractor AT 802 i AT 802 Fire Boss pochwycili nurka i wrzucili go do ognia. Złapaliśmy go w powietrzu, ale ponieważ w okolicy było mnóstwo ryb, na chwilę o nim zapomnieliśmy i łapaliśmy ryby. Ponieważ obiecaliśmy mu, że zwrócimy go do jego akwenu, prosimy o informację, gdy go zobaczycie” (tłum. własne).

²¹ Z rozmów prowadzonych ze studentami wynika, że znają oni te zasady postępowania nie tylko ze szkoleń, lecz głównie z wiralowego nagrania „Styrta się pali”, które od 2010 r. krąży w Internecie. Chociaż dla młodzieży miało ono wymiar edukacyjny, jego udostępnienie, ze względu na upublicznienie danych osobowych i wynikające z tego konsekwencje, nie powinno mieć miejsca i jest równie karygodne, co naśmiewanie się z mającej problemy ze słuchem starszej pani, która wszakże zachowała się odpowiedzialnie i wzorcowo przekazała wszystkie niezbędne informacje.

na tle w kolorze zielonym, mającym szczególne znaczenie psychologiczne, bowiem kolor ten uspokaja i daje nadzieję). Te oznaczenia również są zestandaryzowane (norma PN-92/N-01256/02). Pamiętać należy też o innych zasadach, takich jak: wychodzenie korytarzami i klatkami schodowymi (niekorzystanie z wind), podporządkowanie się decyzjom osób prowadzących akcję, zamykanie okien i drzwi (te tylko klamką, nigdy na klucz, aby zablokować przepływ rozniecającego ogień tlenu, lecz pozostawić służbom możliwość swobodnego dostępu do wszystkich pomieszczeń), nieodłączanie się od grupy, poruszanie się w pozycji pochylonej, z ustami i nosem przysłoniętymi tkaniną (najlepiej wilgotną). Materiały edukacyjne dotyczące tego zagadnienia są liczne, na ogół łatwo przyswajalne i dobrze opracowane (Ministerstwo Edukacji Narodowej, b.r.). Pracownicy branży turystycznej powinni uczulać turystów na zwracanie uwagi na drogi ewakuacyjne (choć te informacje są w każdym pokoju hotelowym, zwykle na drzwiach, nie każdy je dostrzeże i analizuje), podczas kwatrowania warto pokazywać nie tylko windę, lecz także schody.



Rysunek 4. Tablica z numerami alarmowymi w Wigierskim Parku Narodowym
Źródło: A. Kapusta, 2023

Podsumowując, dym jest łatwo zauważalnym i odczuwalnym indeksem pożaru, którego ryzyko jest powszechne. Zarówno turyści, jak i pracownicy sektora turystycznego muszą być na nie przygotowani, utrwalać i poszerzać wiedzę, która przekazywana jest w szkołach i na szkoleniach BHP, wypracować dobre nawyki, np.: stosowanie się do zasady 6P, zapoznawanie się z instrukcją przeciwpożarową w obiektach, pamiętanie o zasadach bezpiecznej ewakuacji, stosowanie się do poleceń służb, czy zwracanie uwagi na znaki ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjne, które są ustandaryzowane, dzięki czemu ich interpretacja nie stanowi problemu w jakiegokolwiek destynacji.

5. Wstrząsy, ryk z głębi Ziemi, cofnięcie się morza – oznaki tsunami i zróżnicowane sposoby oznaczania dróg ewakuacyjnych

Istotnym zagrożeniem dla osób przebywających nad morzem w strefie aktywnej sejsmicznie jest tsunami (z jap. *tsu* – ‘port’, *nami* – ‘fala’). O ile trzęsień ziemi właściwie nie da się przewidzieć, o tyle same wstrząsy, towarzyszący im niski, głęboki dźwięk dobywający się z Ziemi oraz cofnięcie się morza są wskaźnikami tsunami. Powodowane jest ono przesunięciami mas wody na skutek podwodnych osuwisk, cielenia się lodowców oraz wybuchów wulkanów i trzęsień, głównie w strefie subdukcji, np. w Pacyficznym Pierścieniu Ognia. Znaki naturalne świadczące o ryzyku wystąpienia tsunami są klarowne, lecz symbole (np. alarmy dźwiękowe, znaki ostrzegawcze, ewakuacyjne) są zróżnicowane. W basenie Morza Śródziemnego, na Karaibach i Oceanie Indyjskim brakuje odpowiedniego systemu pomiarowego i ostrzegawczego, stąd po silnych trzęsieniach ziemi automatycznie wysyłane są prewencyjne SMS-y (np. po silnym trzęsieniu ziemi w Turcji i Syrii 6 lutego 2023 r.). Do tragedii dochodzi na skutek ciekawości i fascynacji niesamowitym zjawiskiem, jakim jest nagłe cofnięcie się morza. Tak było w 1946 r. na Hawajach – do trzęsienia doszło na Alasce, fala dotarła do Hawajów w cztery godziny i zabiła 159 mieszkańców, którzy postanowili zbierać (dosłownie) ryby na odsłoniętych rafach (Shepard i in., 1950). To właśnie po tym wydarzeniu na Pacyfiku zadbano o rozwój nowoczesnej aparatury pomiarowej i ostrzegawczej, wśród której są tsunametry. Brak odpowiedniego sprzętu, ciekawość i nieświadomość zagrożenia przyczyniły się do ponad 230 tys. zgonów na skutek tsunami na Oceanie Indyjskim w grudniu 2004 r. W dziejach znane są też fale, których rezultatem były znaczne straty materialne,

np. w Lizbonie 1 listopada 1755 r., czy w Japonii 11 marca 2011 r., gdzie uszkodzona została elektrownia jądrowa w Fukushima (Kapusta, 2019).

Ze względu na małe ryzyko wystąpienia tsunami w Polsce edukacja w tym zakresie jest skromna (w zasadzie ogranicza się do lekcji geografii). W Internecie dostępne są bardzo atrakcyjne materiały w języku angielskim, np. na stronie prowadzonej przez The Caribbean Disaster Emergency Management Agency (b.r.), czy National Tsunami Warning Center (b.r.), gdzie dowiedzieć się można m.in. o sygnałach zwiastujących nadejście tej niebezpiecznej fali, znakach i bezpiecznej ewakuacji. W wydanych broszurach, w formie tekstowej i tekstowo-ikonicznej, propagowane są trzy proste zasady: jeśli czujesz silne trzęsienie, słyszysz dziwny ryk ze strony morza, widzisz cofnięcie się wody na dużą odległość od brzegu – biegnij! Zarówno w materiałach edukacyjnych, jak i na znakach ewakuacyjnych w wielu krajach pojawia się motyw fali, najczęściej nadciągającej z lewej strony (rysunek 5) – można dostrzec inspirację jednym z najpopularniejszych XIX-wiecznych drzeworytów japońskich ukiyo-e *Wielka fala w Kanagawie*, którego autorem jest Hokusai Katsushika. W przeciwieństwie do znaków ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjnych te powiązane z tsunami, zarówno poziome, jak i pionowe, nie są ustandaryzowane, niektóre są trudne do interpretacji (zwłaszcza, jeśli oprócz piktogramów pojawiają się na nich teksty w lokalnych językach, np. po japońsku, tajsku)²², mają zróżnicowaną kolorystykę (zwykle biało-zieloną, typową dla znaków ewakuacyjnych, ale np. w Indonezji czerwono-białą, którą większość osób kojarzy z zagrożeniem, a w Nowej Zelandii biało-niebieską – typową dla znaków informacyjnych).

Ryzyko wystąpienia tsunami nie jest powszechne, jednak udając się w regiony aktywne sejsmicznie, np. do Azji Południowo-Wschodniej, należy się z nim liczyć i bacznie obserwować znaki naturalne: trzęsienie, niskie dźwięki z głębi, cofnięcie się morza, rzadziej wspomina się o nie spodziewanych masowych migracjach zwierząt²³. Podstawową zasadą postępowania jest ucieczka jak najdalej od morza do miejsc wyżej położonych. Do punktów bezpiecznych powinny kierować znaki, z których specyfiką warto zapoznać się po przybyciu do celu podróży.

²² Przegląd znaków ewakuacyjnych dostępny jest w publikacji *New Zealand national tsunami signage recommendations for CDEM Groups* (Tsunami Working Group Signage Subcommittee, 2007) oraz na stronie International Tsunami Information Center (b.r.), gdzie zamieszczono też znaki zalecane od 2008 r. przez ISO (Międzynarodową Organizację Normalizacyjną).

²³ Kiedy 26 grudnia 2004 r. fala tsunami dotarła do rezerwatu Yala na Sumatrze, nie zginęło żadne zwierzę, mimo że woda sięgała 3 km w głąb łądu (Chapman, 2005).



Rysunek 5. Oznaczenie drogi ewakuacyjnej w razie tsunami w Portugalii

Źródło: M. Muszyńska, 2023

6. Pozornie spokojny fragment morza otoczony falami

Osoby wypoczywające na plaży, kiedy odczuwają potrzebę schłodzenia się w morzu lub relaksacyjnego pływania, wybierają miejsce spokojne, które może jednak stanowić poważne zagrożenie. Jeśli czuć wiatr wiejący od morza, widać niewzburzoną część wody, wokół której zauważalne są fale rozbijające się o brzeg, świadczyć to może o prądzie strugowym, zwanym też rozrywającym, porywającym, wciągającym lub wstecznym. Powstaje on tam, gdzie załamują się fale (np. gdy przechodzą przez płyciznę, przy falochronach), i jest częstą przyczyną utonień. Prąd porywa kąpiących się w głąb morza, dlatego też chcąc się uratować, nie wolno płynąć w stronę plaży, lecz równoległe do niej (a prostopadle do prądu). Można też dać się ponieść prądowi, który w pewnym miejscu zawraca – jest to jednak bardziej ryzykowne, decyzję o takim postępowaniu można podjąć, jeśli umie się bardzo dobrze pływać lub jest się na materacu.

Chociaż prądy wsteczne są przyczyną utonięć także w Bałtyku, w Polsce brak dostatecznej edukacji i systemu znaków informujących o możliwości wystąpienia tego zjawiska. Stosunkowo rzadko wspomina się o nim w publikacjach dotyczących bezpiecznego wypoczynku nad morzem (Skalski i in., 2017), lecz w ostatnich latach coraz więcej wyjaśnień zamieszczanych jest w Internecie, szczególnie na stronach kurortów nadmorskich, gdzie zjawisko to jest wytłumaczone w przystępny sposób, a tekst urozmaicony prostymi rysunkami (*Uwaga! Prąd wsteczny w Bałtyku*, b.r.). Tablice i znaki informujące o prądach wstecznych umieszczone są np. na plażach w USA, Bułgarii, Holandii, czy Francji. Interesujące dane można znaleźć na stronach National Weather Service – National Oceanic and Atmospheric Administration (b.r.) i National Sea Rescue Institute (b.r.). Prądy wsteczne są jednym z licznych zagrożeń czyhających na pływaków, dlatego zawsze bezwzględnie należy kąpać się na plażach strzeżonych, stosować do poleceń ratowników i przestrzegać obowiązujących zakazów.

7. Czytanie symptomów organizmu

Jednym z najczęstszych znaków pojawiającym się na ciele osób podróżujących latem, głównie zwolenników turystyki 3S, jest zaczerwienienie, niekiedy z pęcherzami. Jeśli pojawiło się w miejscu nieosłoniętym odzieżą, po ekspozycji na słońce, łatwo zdiagnozować oparzenie słoneczne (samo zaczerwienienie i ból świadczą o oparzeniu I stopnia, zaś pęcherze z surowicą o oparzeniu II stopnia), któremu łatwo jest zapobiegać – wystarczy stosować preparaty z filtrem SPF (*sun protection factor*), zaczynając od wysokich (30–50 SPF), osłaniać skórę odzieżą, nosić nakrycie głowy przysłaniające twarz i kark (np. czapkę z daszkiem, kapelusz), okulary przeciwsłoneczne z filtrem UV, a przede wszystkim nie przebywać na słońcu między godziną 10.00 a 15.00 – w tym czasie lepiej schronić się w miejscach zacienionych. Niestety turyści często lekceważą te zasady lub nieodpowiednio dobierają filtr, opalają się zbyt długo, nie nanoszą dodatkowej warstwy ochronnej kosmetyku po wyjściu z wody. Przedstawiciele biur podróży muszą więc nieustannie przypominać o rudymmentarnych zasadach bezpiecznych kąpiei słonecznych, z udawanym uśmiechem na twarzy wysłuchując przy tym niewybrednych komentarzy ze strony urlopowiczów, którzy czują się traktowani jak małe dzieci. Do oparzenia może dojść zimą, więc udając się na stok, także należy stosować kosmetyki z filtrem.

Bolące zaczerwienie w kształcie plam lub linii na skórze z pęcherzami z surowicą, bąblami i uczucie mrowienia, szczególnie jeśli pojawiły się po kąpieli morskiej, świadczą o oparzeniu przez meduzę, a właściwie przez komórki parzydełkowe występujące na powierzchni jej ramion, które potocznie nazywane są parzydełkami (rysunek 6). W takim przypadku neutralizuje się toksynę (niektórzy zalecają użycie octu lub zanurzenie oparzonego miejsca w gorącej wodzie o temperaturze ok. 45°C na ponad 20 min, nie jest wskazane schładzanie oparzonych miejsc w wodzie morskiej, w której mogą unosić się parzydełka), a pozostałe na ciele ramiona meduzy usuwa się pęsetą (poparzonych miejsc nie wolno drapać, a parzydełek nie dotyka się gołą ręką), warto zażyć leki przeciwhistaminowe. Zabiegi te wykonać może ratownik, który musi zostać poinformowany o incydencie, by podjąć decyzje dotyczące innych plażowiczów (np. wywiesić czerwoną flagę i wyprosić kąpiących się z morza). Ze względu na fakt, że w wyniku falowania oraz pływów przezroczyste i trudno zauważalne parzydełka mogą zostać przetransportowane na plażę, nie należy leżeć bezpośrednio na piasku. Po zneutralizowaniu jadu, poza ekstremalnymi przypadkami, które zagrażają życiu i wymagają interwencji medyków, postępuje się tak, jak przy wystąpieniu innych oparzeń – schładza się oparzone miejsce, unika bezpośredniej ekspozycji na słońce, stosuje preparaty z witaminą A, pantenolem, a jeśli to konieczne – przeciwbólowe.



Rysunek 6. Umiarkowanie jadowita meduza beczkowata (*Rhizostoma pulmo*) w wodach Triestu

Źródło: A. Kapusta, 2016

Nie wszystkie meduzy parzą – krzywdy nie robi np. popularna w Bałtyku chełbia modra. Transparentne parzydełka mogą być niezauważone przez pływaków, jednak gdy będziemy na niestrzeżonej plaży i ujrzymy w morzu dzwony meduz, powinniśmy wyjść z wody, zidentyfikować gatunek parzydełkowca, co ułatwiają technologie (np. funkcje wyszukiwania obrazem po zrobieniu zdjęcia smartfonem), i podjąć decyzję dotyczącą powrotu do wody lub zawiadomienia innych plażowiczów. Warto też kierować się zachowaniami autochtonów, którzy wiedzą, jakie zwierzęta mogą zagrażać zdrowiu. Pewne gatunki meduz są na tyle niebezpieczne, że w miejscach ich występowania na plażach umieszczane są czarno-żółte znaki ostrzegawcze (zwykle jest na nich ikona człowieka, otaczających go fal, a poniżej nich dzwonu meduzy z ramionami wraz z informacją *stingers*, czyli ‘parzydełka’). Takie oznaczenia, niekiedy uzupełnione informacją, iż parzydełka mogą pojawić się w konkretnym okresie, dostrzec można np. w północnej Australii, w której wodach żyje osa morska (*Chironex flecker*), zwana, *nomen omen*, kostkomeduzą śmiercionośną (od 1886 r. potwierdzono ponad 60 spowodowanych przez nią zgonów). Od października do maja istnieje tam ryzyko oparzenia przez tę meduzę, a swoistymi objawami oprócz klasycznych są: problemy z oddychaniem i połykaniem, bardzo silny ból, przyspieszone tętno, wymioty, nudności, skurcze mięśni, drgawki, zmiana stanów psychicznych (poczucie lęku, nadchodzącej zagłady). Jad osy morskiej jest na tyle silny, że może spowodować śmierć nawet w kilka minut (Korzeniewski, 2008), a antidotum jeszcze nie opracowano. Przed wyjazdem w tak niebezpieczne rejony zaleca się sprawdzić, kiedy mogą pojawiać się parzydełka (tzw. *stingers season*), a do wody wchodzić w kombinezonie ochronnym.

Wyjazdy, nawet w granicach jednego kraju, wiążą się ze zmianą diety oraz inną florą bakteryjną. Podróźni często cierpią z powodu nieżytu żołądkowo-jelitowego (biegunka, wymioty, bóle brzucha), gorączki, bólu głowy i mięśni, zawrotów głowy, ogólnego osłabienia – to znaki naturalne wskazujące na zatrucie pokarmowe. Problemy te są tak powszechne, że właściwie każdy powinien wyrobić sobie nawyk zażywania probiotyków, produktów zawierających cynk, picie jogurtów i kefirów na tydzień przed wyjazdem, podczas podróży oraz kilka dni po powrocie. Zaleca się troskę o higienę osobistą, której świadomość wzrosła w czasie pandemii COVID-19 – w wielu miejscach wciąż widnieją znaki przypominające o myciu rąk przy użyciu mydła, dostępne są żele do dezynfekcji, coraz więcej osób zabiera ze sobą chusteczki antybakteryjne. Kluczowe jest picie wody do tego przeznaczonej, najlepiej butelkowanej, stosowanie jej do mycia zębów, przemywania oczu i higieny intymnej. Ryzykowne jest

jedzenie świeżych, niemytych owoców i warzyw (zwłaszcza nieznanych). Jeśli zabiegi te nie pomogą, należy przede wszystkim nawadniać organizm wodą (nie pije się napojów słodzonych cukrem – sacharozę lepiej zastąpić glukozą), zażywać elektrolity i bezwzględnie zgłaszać przypadki, do których mogło dojść np. na skutek zaniedbań w hotelowej kuchni. Wiele osób próbuje sobie pomóc, stosując nalewki i likiery ziołowe, szczególnie lokalne (np. balsam ryski, czeska becherovka, francuski chartreuse, litewskie 999, niemiecki jägermeister, węgierski unicum, włoski fernet). W normalnych warunkach i w niewielkich ilościach mogą one wykazywać działanie prozdrowotne, pija się je jako aperitif wspomagający trawienie, jednakże w trakcie choroby dodatkowo podrażniają żołądek.

Liczne informacje dotyczące bezpiecznego podróżowania, identyfikowania znaków naturalnych (w tym symptomów, które świadczą o chorobach), sposobach zapobiegania chorobom i innym zagrożeniom oraz postępowania po ich stwierdzeniu można znaleźć na stronach Głównego Inspektoratu Sanitarnego (b.r.). Często wprowadzane zmiany, mało intuicyjny interfejs, a także sposób prezentacji informacji (dominacja ciągłego tekstu, niewiele infografik) sprawiają, że interesujące turystów treści są trudne do wyszukania. Podróżni muszą więc docierać do danych zamieszczonych w przewodnikach, na blogach, a przede wszystkim liczyć na skondensowane materiały, handouty i ostrzeżenia słowne przekazywane przez pilotów i rezydentów.

8. Podsumowanie

Zwięzły przegląd wybranych znaków naturalnych w turystyce pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Znaki te informują o możliwości wystąpienia zjawiska, wskazują na choroby, lecz nie wyjaśniają przyczyn. Ich prawidłowe wyjaśnienie wymaga czasu i uzyskania wielu dodatkowych danych, na co paradoksalnie nie można sobie pozwolić, gdyż zdrowie i życie zależy od szybkości działań, które należy bezwzględnie podjąć.

Organizatorzy turystyki powinni wręcz zakładać, że podróżni nie są przygotowani do interpretowania znaków naturalnych występujących w regionie, do którego się udają, co wynika m.in. z:

- niejednoznaczności i zróżnicowania znaków naturalnych;
- niedostatecznej edukacji (brak jednolitego systemu nauczania interpretacji znaków naturalnych) i nieutrwalania wiedzy;
- niewypracowania dobrych nawyków (np. sprawdzanie dróg ewakuacyjnych po zakwaterowaniu);

- braku ustandaryzowanego systemu ostrzegania przed zagrożeniami naturalnymi;
- braku skodyfikowania znaków symbolicznych informujących o możliwości wystąpienia zjawiska oraz o zasadach postępowania w przypadku zagrożenia.

Dodatkowo poczucie bez troski, świadomość opieki ze strony biura podróży, wykupione ubezpieczenia dają złudne poczucie bezpieczeństwa. W interesie pracowników branży turystycznej jest dokładanie szczególnej troski, by uczyć podróżnych na specyficzne dla danego regionu znaki naturalne, uczyć interpretacji symboli ostrzegawczych, ewakuacyjnych i innych – instruuje się wszystkich, bez względu na wiek czy wykształcenie.

Wydarzenia w Grecji w lipcu 2023 r. zwróciły uwagę na jeszcze jeden problem – konflikt między działaniem zdroworozsądkowym a ekonomicznym. Do traumatycznych sytuacji doprowadził brak jednoznacznych przepisów dotyczących możliwości rezygnacji z wyjazdu podczas fali upałów i realnego zagrożenia pożarem, dezynwoltura decydentów, którzy wysyłali turystów w regiony, w których ogień szybko się rozprzestrzeniał, brak kadr i środków, by przeprowadzić bezpieczną ewakuację. Jest to dostateczny dowód na to, że znaków naturalnych nie wolno ignorować i należy wciąż ulepszać zasady bezpieczeństwa i higieny – nie tylko pracy, lecz także turystyki.

Konkludując, umiejętność czytania znaków naturalnych pozwala na lepsze zrozumienie siebie i otaczającego świata. Nawet jeśli nie potrafimy interpretować indeksów, jako podróżni powinniśmy znać i rozumieć symbole, które o nich ostrzegają i informują o sposobie postępowania podczas pojawienia się zjawiska. Pracującym w turystyce zaleca się propagowanie informacji o znakach, które mogą wskazywać na zagrożenie zdrowia i warunkują bezpieczny wyjazd w sposób kulturalny, spokojny, przy unikaniu paniki i niepokoju, budowaniu poczucia wspólnej odpowiedzialności za środowisko, a przede wszystkim życie swoje i innych.

Bibliografia

- Bajkiewicz-Grabowska, E. (2020). *Hydrologia ogólna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barthes, R. (2020). *Mitologie* (A. Dziadek, tłum.). Aletheia.
- California Department of Forestry and Fire Protection. (b.r.). *Wildfire won't wait!* Cal Fire. <https://readyforwildfire.org>
- The Caribbean Disaster Emergency Management Agency. (b.r.). *Time to get ready – be tsunami smart!* <https://weready.org/tsunami/>
- Chandler, D. (2007). *Semiotics: The basics*. Routledge.

- Chapman, C. (2005). The Asian tsunami in Sri Lanka: A personal experience. *Eos, Transactions American Geophysical Union*, 86(2), 13–14. <https://doi.org/10.1029/2005EO020003>
- Culler, J. (2009). Semiotyka turystyki (H. Baczeńska, tłum.). *Panoptikum*, 8(15), 11–23. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/panoptikum/article/view/301>
- de Saussure, F. (2004). *Szkice z językoznawstwa ogólnego* (S. Bouquet, R. Engler, A. Weil, oprac. tekstu; M. Danielewiczowa, tłum., wstęp i red. nauk.). Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych. (2022, 28 lipca). *Pożar lasu*. <https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/infografiki/pozar-lasu>
- Echtner, C.M. (1999). The semiotic paradigm: Implications for tourism research. *Tourism Management*, 20(1), 47–57. [https://doi.org/10.1016/S0261-5177\(98\)00105-8](https://doi.org/10.1016/S0261-5177(98)00105-8)
- Eco, U. (1999). *Semiologia życia codziennego* (J. Ugniewska, P. Salwa, tłum.; wyd. 3). Czytelnik.
- Eco, U. (2009). *Teoria semiotyki* (M. Czerwiński, tłum.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Fundacja GOTOWI.ORG. (b.r.). *Bądźmy gotowi, nie dajmy się!* <https://gotowi.org>
- Główny Inspektorat Sanitarny. (b.r.). <https://www.gov.pl/web/gis>
- Gooley, T. (2007). *Przewodnik wędrowca. Sztuka odczytywania znaków natury* (K. Walczak, tłum.). Wydawnictwo Otwarte.
- Grylls, B. (2015). *Jeść, by przetrwać* (R. Mościcka, tłum.). Wydawnictwo Pascal.
- Grzegorzczakowa, R. (2012). *Wstęp do językoznawstwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- International Tsunami Information Center. (b.r.). *Signs & symbols*. http://itic.ioc-unesco.org/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=1406&Itemid=1406
- Kapusta, A. (2019). Demolowanie miasta – geneza, przebieg, skutki. W: S. Kaczmarek (red.), *Demolowanie w kontekście teorii rewitalizacji miast* (s. 19–54). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kapusta, A. (2023). Zróżnicowanie zagospodarowania oraz wykorzystania walorów przyrodniczych i kulturowych Dynarskiego Krasu. W: M. Makowska-Iskierka, J. Wojciechowska (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 13: Turystyka w badaniach podstawowych* (s. 11–35). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8331-251-4.01>
- Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Opolu. (b.r.). *Pożary lasów*. <https://www.gov.pl/web/kwpsp-opole/prewencja-spoleczna-porady-pozary-lasow>
- Korzeniewski, K. (2008). Fauna morska i lądowa stanowiąca zagrożenie dla nurkujących rekreacyjnie w tropiku. *Polski Merkuriusz Lekarski*, 25(147), 294–297.
- Koźuchowski, K. (2012). *Meteorologia i klimatologia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krokowska-Paluszak, M. (2021, 13 kwietnia). *Znaki w lesie*. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu. https://www.poznan.lasy.gov.pl/edukacja/-/asset_publisher/i4ZQ/content/znaki-w-lesie
- Kwiatkowski, K., Wikło, A. (red.). (2021). *Leśny survival*. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych.
- Lipianin, R. (2022, 26 stycznia). *Tablice przeciwpożarowe*. Zespół Składnic Lasów Państwowych w Białogardzie. <https://zslp-bialogard.szczecinek.lasy.gov.pl/przeciwpozarowe>
- MacCannell, D. (2005). *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczki* (E. Klekot, A. Wiczorkiewicz, tłum.). Muza.
- Madurowicz, M. (2007). Miejska semiosfera turystyczna. Ujęcie teoretyczne. W: W. Kurek, R. Pawlusiński (red.), *Geograficzne, społeczne i ekonomiczne aspekty turystyki* (s. 103–112). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Maanam. (1983). Krakowski spleen (O. Jackowska, sł.; M. Jackowski, muz.) [piosenka]. W: *Nocny patrol*. Zjednoczone Przedsiębiorstwo Rozrywkowe.

- Migoń, P., Grykier, S., Pawlak, R., Sobik, M. (1997/1998). *Słownik encyklopedyczny. Geografia*. Wydawnictwo EUROPA.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. (b.r.). *Ewakuacja ludności*. Zintegrowana Platforma Edukacyjna. <https://zpe.gov.pl/a/ewakuacja-ludnosci/Dkkd9nnBI>
- Mizerski, W. (2018). *Geologia dynamiczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mizerski, W. (red.). (2001). *Małe tablice geograficzne*. Adamantan.
- Nadleśnictwo Łopuchówko. (b.r.). *Tablice i znaki w lesie*. Wirtualne Laboratorium Interaktywnego Nauczania. <https://www.wlin.pl/las/lesnictwo/zachowanie-sie-w-lesie/tablice-i-znaki-w-lesie/>
- National Sea Rescue Institute. (b.r.). *All about rip currents*. <https://www.nsri.org.za/water-safety/all-about-rip-currents>
- National Tsunami Warning Center. (b.r.). NOAA / National Weather Service, U.S. Tsunami Warning System. Pobrane 8 marca 2024 r. z <https://tsunami.gov/>
- National Weather Service – National Oceanic and Atmospheric Administration. (b.r.). *How to avoid getting caught in a rip current*. <https://www.weather.gov/safety/ripcurrent>
- Owsianowska, S. (2008). Semiotyka turystyki. W: R. Winiarski (red.), *Turystyka w naukach humanistycznych* (s. 117–139). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Peirce, C.S. (1997). *Wybór pism semiotycznych* (R. Mirek, A. Nowak, tłum.). Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Pelc, J. (1984). *Wstęp do semiotyki*. Wiedza Powszechna.
- Podemski, K. (2004). Semiotyczne teorie turystyki. W: M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie* (s. 11–31). Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.
- Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. (2022, 5 kwietnia). *Bądź gotowy! Poradnik na czas kryzysu i wojny*. <https://www.gov.pl/web/rcb/badz-gotowy--poradnik-na-czas-kryzysu-i-wojny>
- Shepard, F.P., MacDonald, G.A., Cox, D.C. (1950). The tsunami of April 1, 1946. *Bulletin of the Scripps Institution of Oceanography of the University of California*, 5(6), 391–527.
- Skalski, D., Lizakowski, P., Zabolotna, O. (2017). *Bezpieczeństwo i profilaktyka zdrowotna wypoczynku dzieci i młodzieży. Wybrane aspekty*. Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim.
- Swedish Civil Contingencies Agency. (2018). *If crisis or war comes*. <https://rib.msb.se/filer/pdf/30307.pdf>
- Tablice leśne i znaki informacyjne, ostrzegawcze*. (b.r.). Znakowo.pl. <https://www.znakowo.pl/tablice-lesne-znaki/>
- Tresidder, R. (2011). The semiotics of tourism. W: P. Robinson, S. Heitmann, P. Dieke (red.), *Research themes for tourism* (s. 59–68). CABI. <https://doi.org/10.1079/9781845936846.0059>
- Tsunami Working Group Signage Subcommittee. (2007). *New Zealand national tsunami signage recommendations for CDEM Groups (GNS Science report 2007/49)*. <https://www.civildefence.govt.nz/assets/Uploads/documents/research/GNS-SR2007-40-tsunami-signage-recommendations.pdf>
- Urry, J. (2007). *Spojrzenie turysty* (tłum. A. Szulżycka). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Uwaga! Prąd wsteczny w Bałtyku*. (b.r.). KrynicaMorska.com. <https://www.krynicaMorska.com/atrakcje/uwaga-prad-wsteczny-w-baltyku-1958>
- Uzzell, D. (1984). An alternative structuralist approach to the psychology of tourism marketing. *Annals of Tourism Research*, 11(1), 79–99. [https://doi.org/10.1016/0160-7383\(84\)90097-5](https://doi.org/10.1016/0160-7383(84)90097-5)

O ZNAKACH NATURALNYCH W TURYSTYCE, PROBLEMACH
ICH INTERPRETACJI I SYMBOLACH WARUNKUJĄCYCH ZASADY
POSTĘPOWANIA PO WYSTĄPIENIU WYBRANYCH ZJAWISK

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza jednego z problemów semiotyki turystyki – interpretacji wybranych znaków naturalnych, które mogą dostrzec podróżni podczas swoich wypraw. W wielu przypadkach turyści nie potrafią odpowiednio zareagować na znaki naturalne, nawet wskazujące na zagrożenie zdrowia lub życia, nie praktykują również zwyczaju śledzenia symboli, które informują o ryzyku oraz zasadach postępowania w razie jego wystąpienia. Towarzyszące wypoczynkowi poczucie bez troski potęguje ignorancję oraz bierne oczekiwanie na reakcję ze strony organizatorów turystyki, dla których wyzwaniem jest zarówno podejmowanie działań dostosowanych do odmiennych umiejętności czytania znaków przez turystów pochodzących z różnych krajów, jak i brak standaryzacji części symboli powiązanych ze znakami naturalnymi. Wybór znaków do analizy jest subiektywny, wynika z obserwacji prowadzonych podczas wyjazdów turystycznych, pracy z turystami i studentami turystyki oraz bieżących problemów związanych z ociepleniem klimatu.

Słowa kluczowe: semiotyka turystyki, znaki w turystyce, znaki naturalne, symbole w turystyce

ABOUT NATURAL SIGNS IN TOURISM, THE CHALLENGES OF THEIR
INTERPRETATION, AND SYMBOLS DETERMINING THE RULES OF
CONDUCT AFTER THE OCCURRENCE OF SELECTED PHENOMENA

Abstract: The article aims to analyze an issue in tourism semiotics – the interpretation of selected natural signs that travelers may encounter during their journeys. In many cases, tourists fail to react appropriately to natural signs, even those indicating health or life-threatening hazards. They have not got into the habit of reading signs that inform them about risks and guidelines for dealing with them. Due to the sense of carefreeness during vacations, tourists often passively await a reaction from tourism organizers, who then face the challenge of taking actions tailored to the different abilities of tourists to interpret signs, as well as the lack of standardization of some associated symbols. The selection of signs for analysis is subjective, based on observations made during tourist trips, work with tourists and tourism students. It also relates to current issues as climate change.

Keywords: tourism semiotics, signs in tourism, natural signs, symbols in tourism